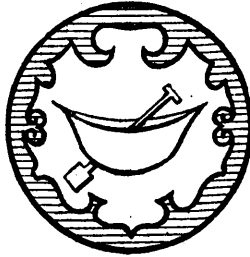


DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁODZI

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 3200.—
Miesięcznie . „ 890.—

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpalty na stronie) Mk. 200.— Przed tekstem Mk. 600.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 100 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 1000.—

Cena egzemplarza 200 Marek

Nr 6. (176.)

Łódź, wtorek 6 lutego 1923 r.

Rok V.

BOLESŁAW CHOMICZ.

Samorząd a Ubezpieczenia.

Referat wygłoszony na VII Zjeździe Prawników i Ekonomistów Polskich w Poznaniu.

(Dokończenie).

Faktem jest, iż dwie organizacje ubezpieczeń — akcyjna i wzajemna, oparte w podstawach swych na jednakowym podłożu potrzeb gospodarczych, różnią się wszakże zasadniczo celami i sposobami swego działania, stałe zaś potęgowanie się w dobie obecnej samowiedzy ekonomicznej w szerokich warstwach ludności jest tym drogowskazem, ku któremu zmierzać będzie ustawicznie rozwój gospodarki ubezpieczeniowej.

Na wstępie referatu naszego zauważyliśmy, iż ubezpieczenie — zwłaszcza od klęsk żywiołowych — a myślimy tu w pierwszej mierze o ognia — jest tylko zapełnieniem dwóch akcji pokrewnych: po pierwsze — zapobiegania wypadkom (w danym razie przez stosowanie racjonalnego budownictwa) oraz, po drugie, tłumienia wypadków w chwili ich zaistnienia (czyli ratowanie ich mienia zagrożonego przez niebezpieczeństwo ognia — a więc działalność przedewszystkiem straży ogniowych i środków gaśniczych).

W tem tylko zespoleniu organicznem tych trzech rodzajów środków zabezpieczenia przejawiać się może w pewnej programowej całości zwalczanie przyczyn i skutków klęski żywiołowej.

Z powyższego płynie oczywisty wniosek, iż tak podjętą akcję o szerokim kierunku społecznym podjąć może już nie inicjatywa prywatna, zwłaszcza o cenach kapitalistycznych, powodująca się jedynie nieprzepatą dążnością do osiągnięcia najwyższych zysków, lecz działalność taką uprawiać powinna inicjatywa publiczna, spoczywająca w ręku samego społeczeństwa na granicę jego ustroju samorządowego, a kierująca się poczuciem dobra powszechnego.

W żadnej przeto innej dziedzinie ekonomicznej nie znajduje inicjatywa publiczna tak trafnej i ożywiającej poczuciem opieki społecznej działalności, jak w organizacji ubezpieczeń komunalnych, związanych jednocześnie z szeroko stosowaną akcją straży ogniowych i budownictwa racjonalnego.

Z drugiej zaś strony ważki motyw, iż nieszczęście bliźniego, jakim jest niewątpliwie każdy wypadek losowy, a klęska pożaru przede wszystkim, nie powinno stażyć za sposobność i źródło do robienia interesów przez przedsiębiorcę, aż nadto przemawia za tem, że wzajemność musi być w tej dziedzinie jak najmoeniej propagowana, a wyższym etapem ku społecznieniu idei wzajemności i solidarności obywatelskiej jest właśnie cały urząd samorządowy.

To też samo życie potwierdza słuszność powyższego założenia, bowiem od pierwszych już chwil poważniejszego rozwoju idei ubezpieczeniowej mamy do zanotowania fakt powoływania przez Państwo zakładów ubezpieczeniowych o publicznym charakterze działania. Nie mieści tu wchodzić w szczegóły historyczne powstania takich zakładów i przytaczać ich nazwy i siedziby, dość wymienić, iż cała Rzesza Niemiecka od 1½ wieku liczyła takich zakładów i liczy ich dotychczas dziesiątkami, a dwa z nich: Zakład Bawarski w Monachjum oraz prowincji Nadreńskiej w Düsseldorfie dosięgły wysokiego stopnia rozwoju i sprawności zawodowej.

Szwajcjarja też posiada od wielu pokoleń istniejącą a z bardzo dobrymi wynikami działającą kantonalną zakłady ubezpieczeń publicznych, a nadto mamy do zanotowania także zakłady w Austrii, Danji i Norwegji.

Wszędzie one są oparte na ustroju gospodarki samorządowej, częściowo będąc w swym aparacie z nią powiązane. Mając na swym sztandarze wytknięte dobro publiczne i udostępnienie szerokim warstwom ludowym korzystania z ubezpieczeń, zakłady takie zasilają swemi zyskami, raczej mówiąc nadwyżkami operacyjnymi — budżety straży ogniowych, stale czuwając nad ich sprawnością zawodową.

Występuje więc w całym swym obliczu idea solidarności i samopomocy społecznej na granicę załatwiania potrzeb ekonomicznych, które z dobrym skutkiem obyć się mogą bez żadnego zawsze sownych zysków przedsiębiorcy, a nadto bez kosztownego pośrednika-agenta.

Polska za czasów swej niewoli porzbirowej uzyskała również i to już przed 120 laty — organizację ubezpieczeń publicznych, wzorowaną na istniejących wówczas — w państwach zaborezych — instytucjach ubezpieczeń, początkowo w postaci aparatów rządowych, następnie zaś — w miarę rozwoju samorządów — przekształconych na organizacje samorządowe.

Zarówno Zakład Poznański Ubezpieczeń Publicznych, jako też Ubezpieczenia Wzajemne budowli od ognia w b. Królestwie Kongresowem (obecnie przekształcone na Polską Dyrekcję Ubezpieczeń Wzajemnych), założone w jednym 1803 roku przez ówczesnego zaborcę — stanowiły ongiś przez lat kilka jeden pień macierzysty, poczem — rozłączone będąc zmiennymi kolejami dziejów porzbirowych, po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, — znów po latach z górą sta znalazły się jako blisicy powinowaci pod wspólnym stropem gmachu zjednoczonej Ojczyzny. Wreszcie Polska posiada jeszcze trzeci zakład ubezpieczeń komunalnych, nawet nieco wcześniej od dwu poprzednich założony, dla obszarów Prus Zachodnich z siedzibą w Gdańsku, obecnie zaś przeistoczony w Pomorskie Stowarzyszenie Ogniowe z siedzibą w Toruniu.

Z tych trzech zakładów ubezpieczeniowych pozwolimy sobie dziś się zatrzymać nieco szczegółowiej nad rozważaniem podstaw prawnych i ekonomicznych Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, jedynie dlatego tylko, iż nowa ustawa sejmowa, nadana tej Instytucji zaledwie przed rokiem (23 czerwca r. 1921) znacznie rozszerzyła ramy podówczas obowiązującej rosyjskiej ustawy z r. 1900 o Ubezpieczeniach Wzajemnych, gdy tymczasem ustawa Zakładu Poznańskiego pozostała jeszcze w ramach

aprawnień obowiązującej do dziś ustawy niemieckiej. Zakład zaś Pomorski pozyskał przed rokiem nową ustawę, lecz wzorowaną na dotychczasowej działalności z okresu administracji pruskiej. Oba te zakłady mają wielką żywotność i solidne podstawy dalszego swego rozwoju, a pewnie lata najbliższe i konieczność ujednolicenia polityki ubezpieczeniowej wszystkich zakładów publicznych stwarzają nieodzowność wspólnej ustawy dla istniejących w Polsce tego rodzaju pokrewnych sobie zakładów ubezpieczeniowych.

Ustawa Sejmowa z dn. 23 czerwca r. 1921 o „przymasie ubezpieczenia od ognia i o Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych” zachowała istniejącą do tego czasu w b. Kongresówce obowiązkowość ubezpieczenia od ognia, z jednoczesnym rozciągnięciem mocy obowiązującej nowej ustawy na Województwa Wschodnie i na całą Małopolskę, gdzie już Sejm Galicyjski w r. 1888 takż przymas ubezpieczeniowy uchwalił, lecz prawo to — skutkiem nieprzyjaznych wpływów ówczesnej finansjery wiedeńskiej, strzegącej dochodowości prywatnych zakładów ubezpieczeniowych, — nie weszło w życie.

Przymas ubezpieczenia budowli od ognia, zwłaszcza na terenie byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego, znajdując sobie dostateczne azasadnienie gospodarcze pod wielą względami.

Polska, dzięki zaniedbania budownictwa racjonalnego po wsiach i miasteczkach — Dźwiny do Karpat i Zbracza — jest corocznie widownią żywiołowej klęski pożarowej, podczas której padają pastwą płomieni już nie pojedyncze zagrody, lecz całe osiedla ludzkie. Wypalanie się wsi i miasteczek niemal doszczętnie, nieznane całkiem na Zachodzie Europy, jest u nas niestety powszedniem zjawiskiem, a mógłbym tu przed Szanownymi Staehaczami, gdyby tylko czas na to pozwolił, poprzeć powyższe twierdzenie odczytaniem całego szeregu wsi i skupień drobnomiejskich, które w ciągu lat para ostatnich zgładzone zostały z powierzchni ziemi przez pożary masowe. Dość przytoczyć tu fakt, iż na terenie b. Kongresówki wieś polska posiada 90% budowli o konstrukcji drewnianej, a pod względem pokrycia dachów wioskowych słoma stanowi 93%.

Już te same cyfry, poparte jeszcze faktem nadmiernego zacieśnienia budowli w poszczególnej zagrodzie, przy budowaniu nadto całych wsi jednym zwartym łańcuchem przylegających do siebie nieruchomości, charakteryzują w ogólnym wyniku wieś polską, jakoby wielki stos z drzewa i słomy niebaczną ręką ludzką ułożony, iżby przy byle wypadka ognia obrócić całe zasobne, a tętniące życiem i dobrobytem osiedla ludzkie w bezkształtne ramowisko zgliszez i popioła.

To też na sam tylko obszar b. Królestwa Kongresowego przypada corocznie przeszło 20.000 budowli niszczonych przez klęskę ogniową, a, doliczając do wartości budynków takż wartość płonącego mienia, stworzymy sobie ponury obraz miliardowych szkód w gospodarce narodowej, padających na barki mało uświadomionych warstw ludności.

Dla nich więc stosowanie ze strony Państwa przymasa ubezpieczenia pozostanie na długie jeszcze lata wprost koniecznością gospodarczą, — chroniącą pogorzelać od kija zbraczego, a Państwa zapewniającą zdolność płatniczą podatników, szybko odzyskujących zniszczone warsztat pracy przez pobieranie przyznawanych odszkodowań pogorzelać.

To też Komisja Administracyjna Sejma — przy szczegółowem rozważaniu projektu ustawy rzezonej — jednogłośnie opowiedziała się za utrzymaniem przymasa ubezpieczenia budowli od ognia, na plenum zaś Sejma znaczną przewagą głosów uchwalono oddanie w tym zakresie wyłączności Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w 2/3 samy szacunkowej budowli.

Artykuł I powołanej ustawy Sejmowej głosi, iż „Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych jest instytucją samorządową, opartą na zasadach wzajemności i mającą na celu dobro publiczne, nie zaś osiągnięcie zysków”.

To założenie podstawowe jest kręgosłupem budowy całej ustawy tej instytucji, która też, nie będąc astrojem fiskalnym ani też finansowo ze skarbem Państwa powiązany aparatem, stanowi autonomiczną samorządową organizację, administrowaną przez samychże ubezpieczonych, powołających naczelny organ kierowniczy — Radę Nadzorcą — z przedstawicieli samorządów (sejmików i rad miejskich).

Rada Nadzorcza — w myśl ustawy rzezonej — sprawuje ogólną i cząstkową kontrolę, ustala wymiar opłat ubezpieczeniowych — (stopę składek taryfowych), mianuje wyższy personel Instytucji, zatwierdza budżet, ustala wysokość kapitałów zapasowych, przeprowadza podział zysków, odpisując część ich na fundusze zapasowe, część zaś przeznaczając na cele użyteczności publicznej, a przede wszystkim na organizację straży ogniowych, na popieranie budownictwa racjonalnego tudzież na popularyzację idei ubezpieczeniowej i ruchu spółdzielczego, — o czym szczegółowo mówi artykuł 16 ustawy.

Na cele powyżej wymienione preliminuje się z funduszów Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w roku 1922 zgorą 80 milionów mk. pol., — a cały szereg straży ogniowych tudzież organizacji pokrewnych zasilony zostanie z tego źródła w sposób wydatniejszy.

Cały aparat wykonawczy P. D. U. W. dostosowany jest do nowoczesnych wymagań techniki zawodowej, a przeto szacowanie budowl, przyjmowanie wniosków na ubezpieczenie w dziale dobrowolnym, likwidacja i wypłata szkód dokonywane są nie w centralnym zarządzie, lecz na miejscu przez 20 mocno usamodzielnionych i wyposażonych w szerokie kompetencje oddziałów instytucji, gdy w samej centrali zachowano tylko główne funkcje kierownicze jako to: nadzoru, kontroli, statystyki, rachuby, reasekuracji i ogólnej polityki całego interesu oraz ogólnej organizacji łącznie z ogólnym programem akcji przeciwpożarowej.

Tym sposobem cały aparat Instytucji, dzięki swej daleko posuniętej decentralizacji, wolny jest od sztywności i przewlekłości, a będąc nadto wyposażony we współpracę z delegatami samego społeczeństwa w osobach trzech radców ubezpieczeniowych na każdy powiat oraz delegatów (mężów zaufania) na gminy, tudzież taksatorów z pośród miejscowej ludności, cieszy się zaufaniem wszystkich warstw naroda, załatwiając jego potrzeby z całym oddaniem się obywatelskiem bez różnicy stanów i klas.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, stosując niskie taryfy i mając umiarkowane koszty administracyjne, co ogółem zapewnia o 30—50 proc. niższe koszty ubezpieczeniowe, niż w prywatnych przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych, zawarowuje przytem społeczeństwa jawność publiczną swej działalności, bowiem samorzady i ubezpieczeni (przez Radę Nadzorcą przez nichże powoływaną) mają sobie zastrzeżony przez Ustawę Sejmową wpływ decydujący na cały bieg i wyniki działalności tej samorządowej — o celach opieki społecznej — organizacji.

Dla ścisłości sprawozdawczej nadmienimy tylko jeszcze, że P. D. U. W. posiada już kapitał zapasowy w kwocie zgorą 70 milionów mkp., wytworzony od daty spolszczenia tej placówki, niezależnie od przypadających z rozrachunku z Moskwą podług traktatu ryskiego poprzednich kapitałów z okresu dawnej administracji, przekraczających 20 milionów rubli w złocie. Roczny zbiór składki ogniowej (r. 1922) P. D. U. W. przekroczył 2.200 milionów mkp., niezależnie od wpływów z innych — obecnie uruchomionych działów (gradowego, życiowego, nieszczęśliwym wypadków i emerytalnego).

Dzięki istnieniu Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, stosującej umiarkowane opłaty ubezpieczeniowe, znacznie niższe od przedsiębiorstw akcyjno-zarobkowych, zmaszony był Związek prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych obniżyć również wysokość swych poborów, jak to świeżo miało miejsce — o 25%, a przeto należy uznać Polską Dyrekcję Ubezpieczeń Wzajemnych za ważki czynnik-regulator cen na rynku ubezpieczeniowym.

Tym sposobem ogół ludności, czyli w danym razie konsumentów, zyskał na istnieniu i działalności inicjatywy publicznej, zogniskowanej w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, setki milionów oszczędności i choć w tym kierunku odezwał spadek drożyzny, w znacznym stopniu uzależnionej od chęci zysków nadmiernych.

Na te zagadnienia tylko co poruszonych, a będących tematem mego referatu, skoro dotknął sprawy drożyzny, na którą oczywiście składa się wiele różnorodnych i zawiłych przyczyn chorobliwego stanu w organizmie gospodarki społecznej, nawiedzonej kataklizmem wojny wszechświatowej, pozwolę sobie jedynie zaznaczyć, iż obecna krańcowość w zwalczaniu etatyizmu, mimowoli wkracza — przy rozwiązywaniu tego problemu — w inną bodaj nielepszą krańcowość: podnoszenia do niebios i popierania wyłącznie inicjatywy prywatnej, innemi słowy kapitału i pracy przedsiębiorcy.

Leż przypomina się tu, iż chęć zysków nadmiernych ze strony przedsiębiorców prywatnych, którzy konkurencję w wielu dziedzinach zdołali anieszkodliwić dla siebie na granie tworzonych przez nich trustów, syndykatów i związków konwencyjnych, — prowadzi częstokroć do wyzysku i spekulacji, opartych na monopolizowaniu rynku w ręka nielicznych przedsiębiorstw, dla których wszelkie nakazy reglamentacyjne ze strony Państwa nie osiągają najmniejszego wyniku.

To też, zwalczając etatyizm, czyli imanie się przez organy rządowe działalności gospodarczej w charakterze przedsiębiorcy, nie należy przytem otwierać na oścież wrót wyłącznie tylko kapitałowi prywatnemu, a wydawać bezbronnego konsumenta na pastwę wyzysku cichych lub jawnych trustów i syndykatów.

Administracja państwowa, wyzbywając się przesadnego etatyizmu, winna przytem udzielać swego poparcia ochronnego i finansowego inicjatywie publicznej, społecznej i samorządowej, wszędzie popierając ruch spółdzielczy, jako skuteczną tamę rozpasanemu egoizmowi prywatnych przedsiębiorców, tamę polegającą na ułatwianiu sferom interesowanym czyli konsumentom dostępnych form zrzeszania się, przy zapewnieniu nadto algorytmów kredytów i innych udogodnień.

Żywy przykład w danym razie, poparty dowodami, które wyłuszczyłem powyżej, aż nadto dostatecznie ilustruje konieczność stwarzania przeciwwagi gospodarczej dla zbyt jednostronnie pojmowanej i propagowanej inicjatywy prywatnej. W Polsce, tedy dzięki istnieniu Komunalnych Zakładów Ubezpieczeń, zapewniono w tej dziedzinie gospodarki narodowej, w myśl zasady similia similibus dostateczny regulator ekonomiczny w walce z zachłannością inicjatywy prywatnej.

W dalszym, pożądanym dla społeczeństwa rozwoju idei ubezpieczeń społeczno-publicznych w Polsce należy wysunąć zadania następujące.

1. Ruch spółdzielczy w dziedzinie ubezpieczeń powinien doznawać ze strony państwa jak najwyższego poparcia, iżby na granie kultywowania samowiedzy gospodarczej wśród szerokich warstw społecznych przyczynić ogół mieszkanców do samorządności i samopomocy obywatelskiej.

2. Ubezpieczenia Komunalne — z powołaniem ubezpieczonych do współdziałania w administrowaniu — winny posiadać szerokie podłoże

akcji społecznej, wszelkie przeto nadwyżki operacyjne — po odłożeniu koniecznych kapitałów zapasowych — przekazywane być powinny na organizację straży ogniowych, popieranie badownictwa racjonalnego oraz popularyzację idei ubezpieczeniowej i rachy spółdzielczego.

3. Za teren dla tworzenia Zakładów Ubezpieczeniowych Komunalnych przyjęć należy jako minimum, obszar poszczególnego województwa.

4. Wszystkie Zakłady Ubezpieczeń Komunalnych o wspólnej ustawie ramowej tworzyć powinny dla celów ogólnej reasekuracyjnej i jednolitości polityki ubezpieczeniowej Związek Główny, posiadający:

- a) wspólne fundusze rezerwowe,
- b) centralny wydział statystyczno-taryfowy,
- c) ogólny organ kontroli i rewizji,
- d) ogólny dział akcji prewencyjnej,
- e) ogólny dział organizacyjny.

5. Komunalne Zakłady Ubezpieczeń rządzą się autonomicznie, pozostając pod kontrolą i zarządem miejscowego społeczeństwa, powołującego przez poszczególne samorządy Radę Nadzorczą z pośród ubezpieczonych.

6. Nad działalnością Głównego Związku Komunalnych Zakładów Ubezpieczeń czuwa Komitet, składający się z delegatów Rad Nadzorczych poszczególnych terenów.

* * *

Ubezpieczenia, wogóle mało dotychczas budzące zainteresowania, aczkolwiek chętnie przez większą część ogółu kulturalnego stosowane, z każdym rokiem jednak zyskują sobie — i to powszechnie, we wszystkich państwach — coraz więcej uwagi i zaciekawienia, jako potężny i rozgąłziony czynnik zbiorowej, solidarnej i skutecznej ochrony życia, mienia i pracy ludzkiej w walce jednostki z przeciwieństwami losu, jako czynnik, stwarzający z tej jednostki nie bierny bezkrytyczny materiał dla zysku i wyzysku przedsiębiorców na gruncie nieszczęścia bliźniego, jakim jest każdy wypadek losowy, lecz jako czynnik, powołujący jednostki, zainteresowane rozwojem dobra powszechnego, w uświadomione szeregi, przeniknione poczuciem solidaryzmu społecznego i wspólnej troski o żywotne interesy całego ogółu.

Niechże Polska odrodzona wysunie się na czoło innych narodów na gruncie śmiałego rozwoju społecznej gospodarki ubezpieczeniowej, stanowiącej rękojmię ochrony dobrobytu całego narodu bez różnicy jego uwarstwień klasowych i stronnictw.

Dział sprawozdawczy.

Protokół.

2 (V sesji), w 2-gim terminie, zg. z art. 31 D. o S. M., posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dn. 18 stycznia 1923 r.

Komplet radnych: 56. Obecnych radnych: 39.
Komplet członków Magistratu: 9. Obecnych członków Magistratu: 8.

Posiedzenie otworzył o g. 9 m. 20 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady, r. St. Rapalski, w obecności quorum Rady (47 członków), zaprosi-

wszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy W. Adamskiego i F. Wójciaka, oraz sekretarza Prezydium p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Oświadczenie Przewodniczącego, iż z powodu niedojścia do skutku posiedzenia Rady, wyznaczonego na dzień 16 stycznia b. r., posiedzenie dzisiejsze, jako w 2-im terminie, jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

2. Zawiadomienie radnych: Braudego, Puddarza i Uty, usprawiedliwiających nieobecność swą na dzisiejszym posiedzeniu.

3. Odezwę Dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej, iż bezpłatne bilety tramwajowe wydane radnym m. Łodzi na rok 1922 ważne są aż do odwołania.

4. Rezygnacje członków Magistratu: dr. Romana Stupnickiego — ze stanowiska wiceprezydenta m. Łodzi, W. Badziana — ze stanowiska ławnika Wydz. Finansowo-Rachunkowego i p. o. wiceprezydenta miasta, oraz W. Wilczyńskiego — ze stanowiska ławnika Oddz. Handlowego.

5. Postanowienie Komisji skarbowej i do spraw ogólnych z dn. 9 stycznia 1923 r. w sprawie stypendjum Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej treści następującej:

„W wykonaniu p. 2 uchwały Rady Miejskiej z dn. 20 grudnia 1922 r. k-sje postanawiają, iż prawo do przyznawania stypendjum przysługuje Magistratowi m. Łodzi”.

6. Uchwały Magistratu treści następującej.

№ 1409 z dn. 7 grudnia 1922 r.

„W myśl wniosku delegacji Wydz. Zdrow. Publ. № 10 z dn. 21 listopada 1922 r. uchwalono podwyższyć z dniem 15 listopada 1922 r. opłatę za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalu dla umysłowo i nerwowo chorych „Kochanówka” do mk. 3.400.— za chorego dziennie”.

№ 1493 z dn. 22 grudnia 1922 r.

„W myśl wniosku delegacji Wydz. Ośw. i Kult. № 181 z dn. 13 grudnia 1922 roku, uchwalono:

1. przyznać Oddziałowi Sztuki i Kultury Województwa Łódzkiego jednorazowe subsydjum z funduszków miejskich na r/adm. 1922 w kwocie mk. 350 000.— na inwentaryzację zabudowań sztuki,

2. wnieść w związku z tem do budżetu Zarządu Miejskiego na r/adm. 1922 nową pozycję 58, tyt. V dz. I wydatków „Wojewódzki Oddział Sztuki i Kultury” — mk. 350 000.—, oraz

3. zwrócić się do Rady Miejskiej z prośbą o przyjęcie niniejszej uchwały do wiadomości”.

№ 1508 z dn. 29 grudnia 1922 r.:

„Na wniosek Inspekcji Miejskich Przedsiębiorstw Koncesjonowanych № 1547/22 V-a z dnia 27 grudnia 1922 r., uchwalono:

1. ze względu na to, że pertraktacje z przedstawicielami Towarzystwa Oświeślenia Elektrycznego z 1886 roku w sprawie zmiany warunków koncesji z dn. 20 marca 1922 roku nie zostały jeszcze ukończone, odroczyć prze-

widziany w art. 22 tej koncesji skup Elektryczni Łódzkiej jeszcze na jeden rok, t. j. do dnia 14 stycznia 1924 r.,

2. uchwałę niniejszą przesłać Radzie Miejskiej do wiadomości”.

№ 1516 z dn. 29 grudnia 1922 r.:

„Uchwalono — w związku z wnioskiem Urzędu Mieszkaniowego № Gł. 1324/X-22 z dn. 4 grudnia 1922 r. — podwyższyć z dniem 1-y stycznia 1923 r. djeży ławników Urzędu Rozjemczego do spraw najmu z mk. 500.— do mk. 5.000.— za każdą sesję”.

№ 1526 z dn. 29 grudnia 1922 r.:

„Zgodnie z wnioskiem Prezydium Magistratu № 1309 z dn. 27 grudnia 1922 r. postanowiono:

1. p. Bolestawowi Hedrychowi, b. pracownikowi Biura Ksiąg Stałej Ludności, przeniesionemu w stan spoczynku uchwałą Rady Miejskiej № V z dn. 16 września 1922 r., doliczać, poczynając od dnia 1 października 1922 r., do pensji emerytalnej dodatek rodzinny na małą rodzinę, oraz

2. uchwałę niniejszą przesłać Radzie Miejskiej do wiadomości”.

7. Odezwę Magistratu m. Łodzi, Wydz. Fin.-Rach., treści następującej:

„Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 20 listopada 1922 r. w przedmiocie zmian w postanowieniach o opodatkowaniu spirytusu na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. № 104 z dn. 30 listopada 1922 r., poz. 953) akcyza od jednego litra stustopniowego alkoholu podnosi się do mk. 2.500.—

Skutkiem powyższego rozporządzenia nastąpiłaby zmiana w § 1 statutu o poborze opłat na rzecz kasy miejskiej m. Łodzi od spirytusu, wszelkiego rodzaju win i wyrobów wódczanych, zatwierdzonego uchwałą Rady Miejskiej z dn. 23 listopada 1922 r., a mianowicie ustęp po słowach „30% pobieranych przez rząd opłat akcyzowych, t. j. mk. 600.—” przyjąłby brzmienie, „t. j. mk. 750.—”

Przewidując możliwość dalszego podwyższenia akcyzy i w związku z tem zmianę § 1 wspomnianego statutu, Oddz. Podatkowy wnosi o skreślenie w § 1 statutu słów „t. j. mk. 500.—”, pozostawiając resztę bez zmian”.

(p. post. w teje sprawie).

8. a) odezwę Magistratu № 0.2595/22-I z dn. 18 grudnia 1922 r. o powierzeniu wstępnych prac około rozpoczęcia budowy gmachu teatru miejskiego Komitetowi Budowy Szkół Powszechnych do czasu powołania specjalnego Komitetu,

b) odpowiedź prez. Rzewskiego na zapytanie r. Mincburga w sprawie lokaty wpływów z podatku na rzecz budowy teatru w Banku Ludowym.

9. a) zapytanie r. Lichtensteina w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających, znaczącego, iż byłoby to niezgodne z opinią większości ugrupowań radzieckich, wypowiedzianą na odbytej w swoim czasie naradzie orientacyjnej,

b) odpowiedź prez. Rzewskiego, iż zarządzenie wyborów uzupełniających jest koniecznością ze względu na silne zdekompletowanie Rady Miejskiej, niemożność zebrania quorum niezbędnego do uchwalania pożyczek i alienowania nieruchomości, a pozatem jest zgodne z § 15 Dekretu o Sam. Miejsk.

10. a) na zapytanie r. Poznańskiego w sprawie niewykonania uchwały delegacji Wydz. Op. Społ., dotyczącej produktów otrzymywanych z Polsko-Amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom, wzgl. zawarcia umowy z Komitetem na rok 1923,

b) odpowiedź ł. Kłuszyńskiej, iż sprawa analizy produktów jest skierowana do Ministerstwa Zdrowia Publ., zaś podpisanie nowej umowy jest uzależnione od przyjęcia przez Komitet warunków, postawionych przez Magistrat.

Wybrano:

1. do Komisji Stałej przy Szeffostwie Poborowem Dowództwa Okręgowego Korpusu № IV na rok kalendarzowy 1923.—

na delegata — członka Rady Miejskiej Józefa Danielewicza,

na zastępcę — członka Rady Miejskiej Antoniego Bednarka.

2. do Komisji kontroli działalności Wydz. Handlowego Magistratu — mec. Kempoera Rafała, ob. Andrzejaka Marjana, [rr. Hilszera Edwarda, Baumgartena Nusona, Guzowskiego Józefa, Praszkiara Gersona. (przez aklamację).

3. na członków Magistratu: a) na stanowiska wiceprezydentów (na czas trwania kadencji Rady w obecnym składzie) — r. Józefa Pogonowskiego i ob. inż. Tadeusza Waryńskiego.

(fr. Bundu i P. S. przez usta swych przedstawicieli oświadczają, iż udziału w głosowaniu nie biorą),

b) na ławników—

wybory ławników odroczyć do następnego posiedzenia Rady Miejskiej.

W czasie obrad nad sprawą powyższą wywiązuje się dyskusja, w której zabierają głos, rr. Lichtenstein, Rosenblatt, Kotkowski, Holenderski i prez. Rzewski.

R. Lichtenstein, nawiązując do wyjaśnienia prez. Rzewskiego w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających, uważa, iż wybory te nie dadzą możności ogółowi ludności wypowiedzenia się o polityce naszego samorządu, jak również nie przyczynią się do zmiany polityki gospodarki naszego miasta. Z tych względów jest przeciwny zarządzeniu wyborów uzupełniających, uważając za najwłaściwsze przeprowadzenie wyborów całkowitych.

R. Rosenblatt stwierdza, iż frakcje żydowskie, zapytywane poufnie w sprawie wyborów, nie otrzymały odpowiedzi na zajęte przez nie stanowisko. Postępowanie takie uważa za niedopuszczalne w stosunkach parlamentarnych i przeciwko temu w imieniu fr. żydowskiej zakłada protest.

Następnie oświadcza, iż ugrupowania żydowskie nie przeciwstawiają się zupełnie utworzeniu większości czysto polskiej w Radzie Miejskiej, zastrzegają się jednak przed stawianiem ich przed faktami dokonanymi, jak to obecnie ma miejsce, rezerwując sobie przysługujące im niewątpliwie prawo ingerencji w załatwianiu najżywotniejszych spraw gospodarki miejskiej. Jako przedstawiciele przeszło 40% ludności miasta, mają prawo domagać się wpływu na bieg gospodarki samorządowej, i o ile zasada ta nie będzie zachowaną, z konieczności frakcje żydowskie będą musiały wyciągnąć z takiego stanu rzeczy odpowiednie konsekwencje.

Prez. Rzewski w odpowiedzi r. Lichtensteinowi wyjaśnia, że wybory uzupełniające, dając możność Radzie Miejskiej przystąpienia do intensywnej pracy w kierunku załatwienia tak ważnych spraw dla miasta, jak sprawy kanalizacji, wodociągów, budowy nowej gazowni i t. p., są jednocześnie najmniej kosztowną formą umożliwienia Radzie wywiązania się ze swego zadania. Za przeprowadzeniem obecnie wyborów uzupełniających przemawia również ten motyw, iż w okresie najbliższych 5 — 6 mies. zostanie zatwierdzoną nowa ordynacja wyborcza, na zasadzie której przeprowadzone będą całkowite wybory do Rady Miejskiej.

W odpowiedzi r. Rosenblattowi prez. Rzewski zaznacza, iż frakcja P. S. stoi na stanowisku współpracy wszystkich czynników

na terenie samorządu miejskiego. Wobec tego, iż na propozycję obsadzenia stanowiska wiceprezydenta frakcja żydowska w swoim czasie odpowiedziała odmownie, frakcja P. P. S. zwróciła się obecnie do tych ugrupowań, które, stojąc na gruncie pozytywnej pracy samorządowej, wyraziły zgodę na wzięcie udziału w tej pracy.

R. Kotkowski przemawia za kandydaturą r. Pogonowskiego, dającą gwarancję sumiennej i pozytywnej pracy dla dobra miasta.

R. Holenderski uważa, iż jedyną właściwą drogą klas robotniczych jest droga walki klasowej, zaś w imieniu frakcji składa oświadczenie, iż ze względów zasadniczych frakcja jego nie przyjmie udziałów w głosowaniu na wiceprezydentów i ławników.

R. Rosenblatt oświadcza, iż frakcje żydowskie nie przeciwstawiają się kandydaturze r. Pogonowskiego, jak również nie reflektują przy obecnym stanie rzeczy na urząd wiceprezydenta, zastrzegają się jedynie przeciwko załatwieniu sprawy wyborów ławników z pominięciem uprzedzenia żydowskich, musiałyby, bowiem wówczas wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

R. Lichtenstein wypowiada się za przeprowadzeniem wyborów całkowitych, uważając w danym wypadku motyw oszczędnościowy, wysuwany przez p. prezydenta, za absolutnie niewskazany. W imieniu frakcji swej składa oświadczenie, iż fr. Bund udziału w głosowaniu nie bierze.

Uchwalono:

I. W sprawie zmiany § 1 statutu o poborze opłat na rzecz kasy miejskiej m. Łodzi od spirytusu, win i wszelkiego rodzaju wyrobów wódczanych (uchw. Rada M. z d. 28 listopada 1922 r.)—

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1426 z d. 12 grudnia 1922 r., postanawia:

1. skreślić w § 1 statutu o poborze opłat na rzecz kasy miejskiej m. Łodzi od spirytusu, win i wszelkiego rodzaju wyrobów wódczanych, w ustępie „30% pobieranych przez rząd opłat akcyzowych, t. j. mk. 600.—” słowa: „t. j. mk. 600.—”,

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II. W sprawie podwyższenia poborów pracowników miejskich wzgl. mnożnika na mies. *styczeń 1923 r. —

Wobec nienadestania przez Magistrat w czasie właściwym potrzebnych cyfrowych danych oraz w związku z tem uniemożliwienia komisjom dokładnego zapoznania się ze sprawą — odroczyć rozpatrywanie sprawy do najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej.

III. W sprawie podwyższenia opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych.

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 1430 z dnia 12 grudnia 1922 r., postanawia

1. ustalić, poczynając od dn. 1 grudnia 1922 r., następujące opłaty za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych:

a) za leczenie chorego na oddz. chirurgicznych w szpit. małż. Poznańskich i Ewangelickim mk. 5.000 dziennie,

b) za leczenie chorego na oddz. wewnętrznych w szpit. małż. Poznańskich i Ewangelickim mk. 4.500.— dziennie,

c) za leczenie dziecka w szpit. Anny-Marji na oddz. wewnętrznym mk. 3.000.— dziennie, na oddz. chirurgicznym mk. 3.500.— dziennie,

d) za leczenie umysłowo-chorego w szpitalu „Kochanówka” mk. 5.000.— dziennie,

e) na leczenie położnicy w przytułkach położniczych mk. 4.000.— dziennie,

f) za leczenie epileptyka w szp. Ewangelickim mk. 700.— dziennie,

2. wypłacić Komitetowi szpitala dla umysłowo i nerwowo-chorych „Kochanówka” kwotę mk. 990.000—, tytułem remuneracji za mies. październik 1922 r., t. j. ustalić w mies. październiku 1922 r. za leczenie umysłowo chorych w szpitalu w Kochanówce opłatę dzienną w kwocie mk. 2.800.— (1850 dni po mk. 600.),

3. ściągać z gmin zamiejscowych na pokrycie kosztów rewindykacyjnych, jako też tytułem częściowego zwrotu wydatków, ponoszonych przez miasto na szpitalnictwo wogóle, po mk. 40.— za każdego chorego dzien.,

4. podwyższyć w związku z tem w budżecie Zarządu Miejskiego na r/adm. 1922:

	poz.	tyt.	o mk.	} kredyty dodatkowe
w dz. VI	1	IV	2.400.000.—	
wydatków	2	IV	2.400.000.—	
	3	IV	3.900.000.—	
	4	IV	750.000.—	
	6	IV	120.000.—	
w dz. VI wpływów:	2	I	3.000.000.—	

5. upoważnić Magistrat do automatycznego podwyższania stawek w przyszłości w miarę wzrostu drożyzny, z warunkiem każdorazowego podawania ich Radzie Miejskiej do wiadomości.

6. wezwać Magistrat do wykonania postanowień zawartych w pp. 1, 2, 3, 5 niniejszej uchwały.

IV. W sprawie podwyższenia opłat w Miejskich zakładach zakładach kąpielowych—

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1432 z dn. 12 grudnia 1922 r., postanawia

1. pobierać, poczynając od dn. 15 grudnia 1922 r., następujące opłaty w Miejskich zakładach kąpielowych:

- a) za wannę I klasy mk. 750.—
- b) za wannę II klasy mk. 550.—
- c) za bilet ulgowy do wanny II klasy dla urzędników mk. 500.—
- d) za łaźnie . . . mk. 200.—
- e) ręcznik . . . mk. 150.—
- f) prześcieradło . mk. 200.—

2. podwyższyć w związku z tem w budżecie Zarządu Miejskiego na r/adm. 1922 poz. 1 tyt. II dz. VI wpływów o mk. 500.000.—,

3. zezwolić Magistratowi na automatyczne podwyższanie w przyszłości stawek w miarę wzrostu cen robocizny i węgla, z zastrzeżeniem iż zmiany winny być podawane każdorazowo Radzie Miejskiej do wiadomości,

4. wezwać Magistrat do wykonania postanowień zawartych w pp. 1 i 3 niniejszej uchwały.

V. W sprawie podwyższenia opłat za sekcje—

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1435 z dn. 12 grudnia 1922 r., postanawia

1. ustalić, poczynając od dn. 1 grudnia 1922 r., następujące opłaty za dokonywanie sekcji na trupach, dostarczanych do prosektorjum miejskiego przez władze sądowo policyjne oraz prywatne szpitale miejskowe:

- a) za sekcję sądową mk. 12.000.—
- b) za sekcję kliniczną „ 10.000.—
- c) za rozbiór histopat. „ 5.000.—

2. upoważnić Magistrat do automatycznego podwyższania stawek w przyszłości w miarę wzrostu drożyzny z warunkiem każdorazowego podawania zmian Radzie Miejskiej do wiadomości.

3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

VI. W sprawie podwyższenia opłat za świadczenia Urzędu Stanu Cywilnego—

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 1433 z dn. 12 grudnia 1922 r., postanawia:

1. pobierać, poczynając od dn. 1 stycznia 1922 r., następujące opłaty kancelaryjne za świadczenia Urzędu Stanu Cywilnego:

- za rejestrację urodzenia mk. 2.500.
- za rejestrację zgonu mk. 1.000.
- za rejestrację ślubu mk. 5.000.
- za akt znienia mk. 6.000.
- za pełny wyciąg urodzenia i zgonu mk. 3.000.—
- za pełny wyciąg ślubu mk. 4.000.—
- za skrót mk. 1.500.—
- za skrót do celów szkolnych mk. 500.—

za poświadczenie zapowiedzi ślubu mk. 2.000.—

za udzielenie informacji, wymagających poszukiwań archiwalnych mk. 1.000.—

- za przekład mk. 5.000.—
- za wydanie zaświadczenia o złożeniu dokumentów ślubnych mk. 2000
- za poświadczenie podpisu członków Rabinatu mk. 3.000.—,

2. upoważnić Magistrat do automatycznego podwyższania stawek w przyszłości w miarę wzrostu drożyzny z warunkiem podawania ich każ-

dorazowo Radzie Miejskiej do wiadomości,

3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

VII. W sprawie podwyższenia opłat za świadczenia Biura Ksiąg Stałej Ludności—

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 4 z dn. 4 stycznia 1923 r., postanawia,

1. ustalić, poczynając od dn. 1 stycznia 1923 r., następujące opłaty za świadczenia Biura Ksiąg Stałej Ludności:

a) za wyciąg z ksiąg stałej ludności dla jednej osoby oraz za wystawienie zaświadczenia przynależności gminnej, niekaralności i stanu rodzinnego mk. 1.500.—,

b) za wyciąg z ksiąg stałej ludności dla dwu lub większej ilości osób mk. 3.000.—

oprócz normalnej opłaty kancelaryjnej, pobieranej na zasadzie uchwały Rady Miejskiej № VI z dn. 28 września 1922 r.,

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

VIII. W sprawie podwyższenia taryfy na gaz—

A. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 2 z dn. 4 stycznia 1923 r., postanawia:

1. podwyższyć z dniem 1 grudnia 1922 r. cenę za gaz:

a) przeznaczony do oświetlenia i ogrzewania do mk. 17.000.— za 1000 st. cześć.,

b) przeznaczony dla silników do mk. 14.400.— za 1000 st. sześc.,

c) zużyty w instytucjach miejskich i do oświetlenia ulic miasta do mk. 11.400.— za 1000 st. cześć.,

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

B. Rada Miejska zakłada protest przeciwko zaniedbaniu przez Gazownię Miejską obowiązku względem ludności przez wstrzymanie dopływu gazu w grudniu i wzywa Magistrat do przedsięwzięcia energicznych kroków celem niedopuszczenia podobnego stanu rzeczy w przyszłości.

IX. W sprawie podwyższenia taryfy Łódzkiej Rzeźni Miejskiej.

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 3 z dn. 4 stycznia 1923 r. postanawia:

1. zatwierdzić z dn. 15 stycznia 1923 r. następującą taryfę dla Łódzkiej Rzeźni Miejskiej za ubój bydła, używalność szop, obór, chlewów i targowiska, oraz za nadzór nad przywożeniem mięsem:

za ubój	mk.
a) bydła wagi do 350 funt.	3.300.—
" " " 600	4.000.—
" " " 800	4.800.—
" " wyżej 800	5.400.—
cieląt " " 40	1.900.—
" " " 40	2.200.—
baranów " " 30	1.900.—
" " " 30	2.200.—
kóz " " 40	1.900.—
" " " 40	2.200.—
koni " " 600	3.700.—
" " " 600	4.200.—
świń " " 200	4.200.—
" " " 200	4.700.—

b) za targowisko: od koni mk. 1.000.—
od bydła rogatego mk. 200.—
od cieląt, baran i kóz mk. 150.—
od świń mk. 200.—

c) za używalność szop, obór i chlewów: od bydła rogatego i koni mk. 200.—
od cieląt, baranów i kóz mk. 150.—
od świń mk. 200.—

d) za obejrzenie mięsa przywozowego od puda mk. 600.—
za przechowanie mięsa „ 150.—
za ważenie mięsa „ 40.—
za badanie mięsa wieprzowego pod mikroskopem od szt. mk. 300
za badanie mięsa przywozowego pod mikroskopem od szt. mk. 300.

2. z dochodów brutto odliczać 10 procent na utrzymanie personelu weterynaryjnego.

3. zobowiązać Dyрекcję Rzeźni Miejskiej do pozostawienia dotychczasowych stawek za przechowanie produktów Wydz. Handlowego w chłodni,

4. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Ze względu na spóźnioną porę przewodniczący o godz. 11 min. 50 wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący: (—) St. Rapalski.
Prowadzący protokół (—) P. Rundo.

Protokół.

3 (V sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.
Łódź, dn. 29. stycznia 1923 r.

Z powodu braku quorum posiedzenie nie odbyło się.

Do godz. 8-ej wiecz. przybyło 36 członków Rady Miejskiej.

Przewodniczący

(—) St. Rapalski.

Prowadzący protokół

(—) P. Rundo.

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 3.

Szybkie i dokładne informowanie opinii publicznej o zamierzeniach gospodarczych władz komunalnych i działalności poszczególnych gałęzi administracji miejskiej — jest jednym z najpierwszych obowiązków ciał samorządowych względem ludności, która im losy gospodarki miejskiej powierzyła. W celach zadzierzgnięcia i utrzymywania kontaktu władz miejskich z opinią miasta za pośrednictwem miejscowej prasy powstał przy Prezydium Magistratu Referat Prasowy, którego zadaniem przede wszystkim jest dostarczanie prasie wszelkich informacji, dotyczących gospodarki miejskiej, oraz prostowanie i należyte oświetlenie błędnych lub nieścisłych z tej dziedziny wiadomości, okazujących się nierzadko w pismach miejscowych.

By jednak Referat Prasowy wywiązać się mógł ze swych zadań sprawnie i ku pożytkowi instytucji, której służy, niezbędne dlań jest w tej pracy stałe i wydatne współdziałanie wszystkich Wydziałów Magistratu. Daje się — niestety — zauważyć coraz częściej, że o działalności zarządu komunalnego ludność miasta informowana jest nie za pośrednictwem Referatu Prasowego,

lecz przez prywatne agencje prasowe, których przedstawicielom są udzielane w Wydziałach wiadomości, mające ogólniejsze znaczenie. W ten sposób Referat Prasowy — wbrew jedynie racjonalnemu porządkowi rzeczy — bywa, jako pośrednik pomiędzy zarządem miejskim a prasą i opinią, dość często pomijany, zaś redakcje miejscowe otrzymują informacje od osób i agencji prywatnych, nie zawsze traktujących uzyskany w Wydziałach materiał z doskonałym obiektywizmem i zrozumieniem rzeczy. Tracą na tem zarówno zarząd miejski, jak ludność miasta, zaś korzyści materialne czerpią niepowołani pośrednicy.

Kładąc nacisk na konieczność zmiany praktykowanego dotąd w niektórych Wydziałach niewłaściwego systemu informowania ludności miasta o biegu spraw miejskich, polecam Panom Naczelnikom i Kierownikom nie udzielać żadnych wiadomości o działalności Wydziałów wyśłannikom agencji prywatnych, czy też poszczególnych redakcyj. Wszystkie informacje, posiadające ogólniejsze znaczenie, powinny być podawane do wiadomości publicznej jedynie i wyłącznie za pośrednictwem Referatu Prasowego. W tym też celu należy materiały do publikowania nadsyłać przynajmniej dwa razy tygodniowo do Referatu Prasowego, bądź też udzielać ich bezpośrednio zgłaszającemu się do Wydziałów urzędnikowi Referatu Prasowego. Panowie Naczelnicy i Kierownicy zechcą wyznaczyć w swych Wydziałach jednego z urzędników, który sprawę regularnego i ścisłego kontaktu z Referatem Prasowym będzie mieć w swej pieczy. Nazwiska tych urzędników należy w ciągu tygodnia podać do wiadomości kierownika Referatu Prasowego.

Łódź, dnia 23 stycznia 1923 r.

Prezydent (—) Rzewski.

(—) Z ap. Drymer

Dyrektor

Zarządu Głównego.

Okólnik № 4.

W wykonaniu uchwały Magistratu m. Łodzi № 19 z dnia 10 stycznia 1923 roku niniejszem zawiadamia się, że wysokość mnożnika na m. styczeń 1923 roku oraz narazie na m. luty 1923 roku podwyższona została o dalsze 45 proc., t. j. z 9187 do 13321 punktów.

Wobec tego:

I. wszyscy pracownicy miejscy winni otrzymywać, poczynając od dnia 1 stycznia 1923 roku, wynagrodzenie według niżej podanych stawek:

a) urzędnicy etatowi i nieetatowi:

XII	kategorji	po	mk.	240,278.	mies.
XI	"	"	"	269,151.	"
X	"	"	"	301,887.	"
IX	"	"	"	331,161.	"
VIII	"	"	"	361,549.	"
VII	"	"	"	394,469.	"
VI	"	"	"	420,379.	"
V	"	"	"	451,084.	"
IV	"	"	"	477,260.	"
III	"	"	"	521,519.	"
II	"	"	"	569,109.	"
I	"	"	"	626,023.	"

b) oficjaliści:

I	kategorji	po	mk.	240,278.	mies.
II	"	"	"	269,151.	"
III	"	"	"	301,887.	"
IV	"	"	"	331,161.	"
V	"	"	"	361,499.	"

c) robotnicy niewykwalifikowani po mk. 9,611. dziennie,

rzemieślnicy III kategorji po mk. 13,215. dziennie,

praktykanci biurowi po mk. 7,689. dziennie,

starsi gońcy po mk. 5,767. dzien.

gońcy po mk. 3,844. dziennie,

sprzątaczkii po mk. 9,611. dzien.

ewent. po mk. 7,035. dziennie.

II. a) wynagrodzenie dzienne ewentualnie miesięczne pracowników instytucji Wydziału Opieki Społecznej i Wydziału Zdrowotności Publicznej, otrzymujących całkowite utrzymanie, winno być podwyższone z dniem 1 stycznia 1923 roku o 38,75 proc. (- 75 proc. od 45 proc.), biorąc za podstawę pobory z m. grudnia 1922 roku;

b) wynagrodzenie dzienne ewentualnie miesięczne wszystkich innych pracowników, nie dających się podciągnąć pod wyżej wymienione kategorje, winno być podwyższone z dniem 1 stycznia 1923 roku o 45 proc., biorąc za podstawę pobory z m. grudnia 1922 roku;

III. dodatki rodzinne należy asygnować w m. styczniu 1923 roku wszystkim pracownikom miejskim w wysokości mk. 93,247.— na małą rodzinę (1 dziecko, żona, 2 dzieci, żona i 1 dziecko), mk. 159,852.— na średnią rodzinę (3 dzieci, 2 dzieci i żona, 4 dzieci, 3 dzieci i żona) i mk. 226,457.— na dużą rodzinę (5 dzieci, żona i 4 dzieci, 6 dzieci, żona i 5 dzieci);

IV. dodatki funkcyjne za kierownictwo wynosić będą w m. styczniu 1923 roku dla urzędników miejskich I kategorji mk. 426,272.— II kategorji — mk. 319,704.—, III kategorji — mk. 159,852.— oraz IV i V kategorji 106,568.—;

V. wysokość dodatków za wysługę lat oraz dodatków za studia wyższe za m. styczeń 1923 roku określa załączona do niniejszego tabela.

W m. lutym 1923 roku winni wszyscy pracownicy miejscy otrzymywać pobory według nowych — wyżej podanych — stawek, różnicę zaś za m. styczeń 1923 roku — otrzymać w czasie do dnia 15 lutego 1923 roku włącznie.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw personalnych Wydziału Prezydjalnego.

Łódź, dnia 24 stycznia 1923 r.

Prezydent (—) Rzewski

(—) Szymański

z up. Dyrektora Zarządu Głównego.

Kronika miejska.

— Podziękowanie Prezydenta Rzeczypospolitej. Prezydent m. Łodzi, p. A. Rzewski, otrzymał z kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej na-

stępujące pismo: „Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przesłać szczerą podziękowania za uczucia, wyrażone w depeszy z dn. 22/XII-1922 r. Szeł Kancelarii Cywilnej (—) St. Car.“ (Wspomniana depesza zawierała gratulacje Zarządu m. Łodzi z powodu wyboru p. St. Wojciechowskiego Prezydentem Rzeczypospolitej.

— **Departament Sztuki o stałej wystawie w Łodzi.** W związku z podjętą przez miasto przebudową pawilonu w parku im. Sienkiewicza celem urządzenia w tem pomieszczenia stałej wystawy sztuk plastycznych, Departament Sztuki M. W. R. i O. P. nadesłał na ręce p. prezydenta Rzewskiego wyrazy uznania „za wysoce obywatelskie stanowisko, zajęte w sprawie tak wiele doniosłej dla rozwoju sztuki i kultury.“

— **Herby i pieczęcie m. Łodzi.** Zarząd Zw. Miast Polskich, przystępując do wydania „Monografji o herbach i pieczęciach miast polskich“ z odbitkami fotograficznymi rysunków tych herbów i pieczęci, zwrócił się m. in. do magistrata m. Łodzi z prośbą o nadesłanie materiałów, odnoszących się do herbów i pieczęci Łodzi, a będących w posiadaniu miasta, Opracowanie „Monografji“ powierzono dr. Gumowskiemu, dyrektorowi Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu.

Archiwum m. Łodzi nie posiada jednak żadnych aktów, dokumentów lub materiałów naukowych i historycznych, dotyczących herbów i pieczęci naszego miasta z czasów polskich. Najdawniejsze akty miejskie pochodzą z r. 1794 i nie posiadają oddzielnych pieczęci.

— **Komitet Budowy Teatru.** Na jednym ostatnich posiedzeń Magistrata postanowiono powierzyć wykonanie planu na budowę Teatru Miejskiego w Łodzi p. inż. Przybylskiemu z Warszawy. W związku z tem po-

stanowiono wyłonić Komitet Bada-
wy Teatru z prawem kooptacji, do
którego wchodzi:

z ramienia Komisji Teatralnej
pp.: Władysław Gaeki, ławnik Wy-
działu Oświaty i Kultury, Stefan
Kopeński, ławnik przewodniczący
Wydziału Oświaty i Kultury, Antoni
Kemiszewski, przewodniczący Rady
Miejskiej, Henryk Barwiński, dyrek-
tor Teatru Miejskiego,

z ramienia Magistrata m. Łodzi:
pp. Aleksy Rzewski, prezydent mia-
sta, Leopold Arndt, ławnik przewo-
dniczący Wydziału Badownictwa, Do-
rota Kłaczyńska, ławnik przewodni-
cząca Wydziału Opieki Społecznej.

— **Miejskie sprawy oświatowe.**
Kierownika bursy dla małoletnich
przestępców, p. Lobę, Magistrat po-
stanowił delegować do kilku podob-
nych zakładów w kraju, celem za-
znajomienia się na miejscu z zasa-
dami wychowania i regulaminem
domów poprawczych.

Kierowniczkę pracowni psycholo-
gicznej przy Wydz. Ośw. i Kult. Ma-
gistrat postanowił wysłać do Ham-
burga i Berlina dla zapoznania się
z pracami istniejących tam instytu-
cyj badań nad dziećmi. Instytucje
te, jak np. Instytut Psychologii Sto-
sowanej w Berlinie, cieszą się wszech-
światową sławą.

— **Związek Tow. Kolonij Letnich.**
Magistrat m. Łodzi postanowił przy-
stąpić do Związku Polskich Towa-
rzystw Kolonij Letnich i Instytucyj
Kolonij Organizujących. Uchwała ta
będzie miała b. poważne znaczenie
dla obywateli naszego miasta.

— **Sprawa budowy szpitala miej-
skiego.** Dnia 16 ub. m. w siedzibie
Rady Miejskiej pod przewodnictwem
radnego senatora Braudego odbyła
się konferencja, poświęcona sprawie
wyboru miejsca pod budowę szpi-
tala miejskiego. W konferencji wzięli
udział: prez. Rzewski, ławnicy: Arndt,
Kłaczyńska, Joel, radni: Bednarek,
Łętowska, Rapalski, Berman, Kropf,
Gazowski, insp. Szpitali miejskich

dr. Mittelstädt, kierownik Oddz. Zabudowy miasta Szabert, inż. Lisowski, nac. Wydz. Zdr. Pabl. Kempner, przedstawiciel kolei inż. Dąbrowski, dr. dr.: Tomaszewski, Goldman, Rosiewicz, Margalies oraz dr. Taubenszlag.

Sprawa wyboru miejsca pod szpital miejski ciągnie się już od dość dawna, a komplikowana jest koniecznością uzgodnienia planu rozbudowy dworca Łódź-Fabr. z planami zabudowy miasta i zastrzeżeniami Wydz. Bud. W dnia 7-10 ub. r. odbyła się 1 konferencja, która nie dała pozytywnych wyników. Magistrat wyraził wówczas gotowość oddania na budowę szpitala terenów na polesiu konstantynowskiem, co jednak, zdaniem Wydz. Zdr. nie jest wskazane ze względów higienicznych (stałe zadymienie tych terenów). Dyr. Okr. Urz. Zdr., dr. Skalski oraz delegaci Min. Zdr. uważali za odpowiedniejsze miejsce dla budowy szpitala, t. zw. polesie widzewskie, jednak sprzeciwili się temu przedstawiciel kolejnictwa, ze względu na projektowaną rozbudowę dworca Łódź-Fabr. twierdząc, iż obecny stan dworca zabija przemysł łódzki i uniemożliwia zatrudnienie wszystkich bezrobotnych w fabrykach. Za oddanie polesia widzewskiego władze kolejowe byłyby gotowe oddać miastu placę przy ul. Węglowej. Z tym projektem zaś wiąże się możliwość zniesienia wiadukta przy ul. Killińskiego i nadania estetyczniejszego wyglądu całej dzielnicy.

Ponieważ ta ważna sprawa atnęła wówczas na martwym punkcie, z inicjatywy Magistrata zwołano drugą konferencję. Pierwszy referował inż. Lisowski, wypowiadając się z powyżej przytoczonych względów przeciwko budowie szpitala na polesiu widzewskim; szpital mógłby stanąć gdzieindziej, np. na polesiu konstantynowskiem, albo na wywłaszczonych zgodnie z art. 26 Ustawy o reformie rolnej terenach majątku Jaljanów. Zdanie inż. Lisowskiego poparł inż. Dąbrowski, dowodząc, że sprawa właściwego wyboru miej-

scia pod szpital jest b. ważna dla kolei, przemysłu i sfer robotniczych. Prez. Rzewski podkreślał, że rozwój miasta i powstawanie nowych budynków muszą być w zgodzie z planami zabudowy miasta na przyszłość; władze miejskie muszą być lojalne wobec nieodzownych potrzeb kolejnictwa, mając jednocześnie na względzie higienę i dobro społeczne miasta. Dopóki nie będzie zmodyfikowana ustawa o kasach chorych, nakładająca dziś ogromne ciężary na miasto, kwestja budowy szpitala, której koszty sięgałyby kilkanaście miliardów marek, jest nie realna. Radny Rapalski wyraził zdanie, że szpital należy budować na polesiu widzewskim, zaś kolej dla swoich potrzeb może wywłaszczyć inne tereny. Przedstawiciel Wydz. Zdrow. podzielił tę opinię, zaznaczając, że przewlekającą się od roku sprawę budowy szpitala trzeba wreszcie popchnąć naprzód; w interesie zaś miasta leży, aby kolej nie zabierała terenów miejskich, których miasto nie posiada zadużo. Za budową szpitala na polesiu widzewskim wypowiedział się względów zdrowotnych również dr. Mittelstädt. Z przebiegu dyskusji okazało się, że na stanowiska oddania polesia widzewskiego kolei stoją tylko Magistrat i Wydz. Bud.

Na konferencji 16 ub. m. żadne postanowienia decydujące nie zapadły. Ostateczna decyzja należeć będzie do Rady Miejskiej.

Z życia miast polskich.

Dorożki w Warszawie również podrożeją.

Magistrat warszawski na ostatnim posiedzeniu, biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania oraz podniesienie się cen paszy, postanowił przedstawić radzie miejskiej wniosek o podwyższenie dotychczas obowiązującej taryfy dorożkarskiej.

Taryfa podwyższona będzie w ten sposób, że kurs dorożki w dzień

wynosić będzie 1.400 mk. zamiast 900 mk. W tym samym stosunku będą podwyższone również inne taryfy.

Ilu mieszkańców ma Kalisz?

Podług danych urzędu statystycznego w magistracie kaliskim, Kalisz posiadał we wrześniu 1922 r. 45,681 mieszkańców, przyczem przyrost ludności wynosił od 17 proc. (w lipcu) do 14 proc. (we wrześniu). Ludność Kalisza w dn. 1 stycznia

1914 r., czyli 8 lat temu, wynosiła z górą 69,000. Niedobór wynosi zatem około 25,000.

Zakupno obrazu Pautscha do muzeum.

Rada m. Bydgoszczy na wniosek magistratu zakupiła dla muzeum bydgoskiego „Procesję w dniu Matki Boskiej Zielnej” znakomitego malarza, Pautscha, dyrektora poznańskiej Szkoły Sztuk Pięknych, za 5 milionów marek.

Treść numeru 6-go:

Samorząd a Ubezpieczenia (Dokończenie).—

Dział Sprawozdawczy.

Protokół 2-go posiedzenia Rady Miejskiej z d. 18 stycznia 1923 r.—

Protokół 3-go posiedzenia Rady Miejskiej z d. 29 stycznia 1923 r.—

Obwieszczenia i okólniki:

Okólnik № 3 w sprawie szybkiego i dokładnego informowania opinii publicznej o zamierzeniach gospodarczych władz komunalnych i działalności poszczególnych galezi administracji miejskiej.— Okólnik № 4 w sprawie mnożnika na m. styczni 1923 r. oraz narazie na m. lutego 1923 r.

Kronika miejska.— Z życia masz polskich.—

Licytacje przymusowe.

Dnia 7 lutego 1923 r. od godz. 9-ej rano odbęda się licytacje przy ul. 1-go Maja 19, lustro. 1-go Maja 5, kredens. 1-go Maja 11, zegar. Cegielnianej 24, 8 sztuk towaru. Piotrkowskiej 33, chustki. Cegielnianej 30, kredens. Al. 1-go Maja 9, 2 kredensy i zegar. Cegielnianej 42, maszyna do szycia. Cegielnianej 44, garderoba. Nowomiejskiej 3, kredens. Kamiennej 18, szafa, stół i kredens. Cegielnianej 49, zegar. Cegielnianej 50, tremo i kredens. Cegielnianej 51, kanapa i lustro. Nowomiejskiej 2, 2 swetry welniane. Północnej 2, 5 sztuk towaru. Szosie Konstantynowskiej 18, zegar. Zgierskiej 32, zegar. Lipowej 25, dzbanek. Pomorskiej 61, szafa. Nowo-Cegielnianej 34, szafa. Podrzecznej 2, lustro. Nowo-Cegielnianej 6, klosz. Ogrodowej 1, szafa. Gdańskiej 37, cukiernica. Konstantynowskiej 46, krzesło. Kamiennej 1, tremo. Kamiennej 2, obrus i kapa. Kamiennej 10, 2 kapy. Zachodniej 54, szafa i kanapa. Piotrkowskiej 34, 16 sztuk towaru. Piotrkowskiej, 4 sztuki towaru. Nowomiejskiej 30, szafa, stół, lampa i krzesła. Solnej 11, bryczka. Piotrkowskiej 56, 500000 sztuk rolet tapet. Sienkiewicza 29, kasa i biurka. Gdańskiej 44, szafka, stół, otomana i szafa. Pomorskiej 9, garderoba. Kilińskiego 78, bilard, bufet i kredens. Kilińskiego 48, szafa. Cegielnianej 39, maszyna do szycia, biurko i kasa ogniotrwała. Cegielnianej 41, 9 sztuk towaru. Cegielnianej 42, 25 sztuk towaru. Dzielnej 24, szafa, kasa. Kilińskiego 78, kredens. Północnej 18, szafa. Ogrodowej 13, 10 bel papieru. Nowo-Cegielnianej 7, tremo. Południowej 3, szafa.

Dnia 8 lutego 1923 r. od godziny 9-ej rano odbęda się licytacje przy ul. Emilji 50, kapa. Karola 3, zegar stół, 2 serwisy, kredens. Karola 4, zegar i stół. Pustej 9, waga. Piotrkowskiej 38, 15 sztuk towaru. Piotrkowskiej 120, szafa do rzeczy i lustro. Piotrkowskiej 197, waga, 4 skrzynki gwoździ. Piotrkowskiej 199, biurko, lustro i biblioteka. Piotrkowskiej 120, kredens, stół i szafa. Piotrkowskiej 66, 4 sztuki towaru. Piotrkowskiej 214, 2 sztuki towaru. Piotrkowskiej 66, otomana i 5 sztuk towaru. Kilińskiego 50, biurko. Piotrkowskiej 79, lustro. Kilińskiego 50, szafa. Piotrkowskiej 220, biurko. Andrzeja 5, biurko. Rzgowskiej 72, 150 krzesel. Cegielnianej 46 tremo. Piotrkowskiej 59, 7 sztuk towaru. Piotrkowskiej 79, otomana, kredens i 2 szafy. Piotrkowskiej 81, maszyny 2 szafy i kredens. Juliusza 4, kredens, otomana, kasa ogniotrwała. Kilińskiego 78, pianino, kredens, otomana i zegar. Kilińskiego 86, urządzenie pokoju stojowego i gabinetu. Piotrkowskiej 62, kasa ogniotrwała, 3 biurka i maszyna do pisania.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Ódbito w tłoczni B-ci Helcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.